PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 259 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 1 listopada 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2·—,	kwart. 6·—
z dostawą do domu	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Za granicą	mies. zł. 5·—,	kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **21-17.**
Konto PKO Lwów **№ 504.044**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30,** w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50,** w kronice, repertuar, dział gospodarczy, i aski w tekście **gr. 70,** pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—.** Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10,** kupno i sprzedaż słowo **gr. 12,** matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

Święto zmarłych.

Przychodzą żywi do zmarłych. Przychodzą nawiązać przerwany przez śmierć kontakt z nimi. Przychodzą podumać nad grobem, pomodlić się i zapłakać. Tu gromadka dzieci otacza grób matczyny i strzeże zapalonych ogni; tam na ławeczce siwa głowa w zamyśleniu, na której jeszcze kwiaty u wieńców nie zwiędły i krzyż nie zdołał poczernieć. Stoją wszyscy w smutku, ręce założyli i ból im patrzy z oczu; **niemy ból, spokojny, już przeplakany.**

Cmentarz gorzeje. Jakby się morze płomieni rozlało. A nad cmentarzem łuna czerwona, jak od pożaru. Zarzą się serca ojców i matek; zarżą się serca synów i córek. Zarżą się płomieniem i miłością do tych, którzy już odeszli nazawsze, a którzy są teraz duchem obecni wśród bliskich. Bo to Ich dzień; dla Nich poświęcony. Z myślą o nich przyniesione zostały nowe wieńce, świeże kwiaty i dla nich płoną światła na mogiłach, za nich płyną gorące modły do Boga.

Dzień, w którym żywi łączą się ze zmarłymi wspomnieniami i modlitwą.

* * *

Święto zmarłych — Zaduszki — ma swe źródło w odwiecznej a wspólnej wszystkim ludom wierze w życie pozagrobowe. Na formę, jaką to święto dziś posiada, złożyły się dwa przez długie wieki urabiane pierwiastki: pogański i chrześcijański. Chrześcijaństwo w zwycięskim swym pochodzie przez Europę u wszystkich ludów znajdowało wiarę w życie pozagrobowe a w związku z tem mniej lub więcej skrystalizowane formy kultu zmarłych. Rola jego przeto na tym odcinku ograniczała się do sprowadzania tych obrzędów do jednego mianownika, wynikającego z nauki Chrystusowej — miłości. Jeżeli chodzi np. o naszych praojców Słowian, to kult zmarłych wynikał u nich właśnie z uczucia bojaźni, podczas gdy obecnie u nas wypływa z uczucia miłości. Już sam sposób grzebania zmarłych był u nich dyktowany tem uczuciem. Zwłoki grzebano w ziemi w postawie skurczonej, aby w ten sposób zabezpieczyć się przed ich powrotem pomiędzy żywych.

* * *

Cóż pozostaje żywym, gdy ich Kochanie legnie w zimnej ziemi i kształt drogi oczom i sercu rozpłynie się w miazgę niebytu? Utrwalenie pamięci zapomocą drobiazgów zewnętrznych, modlitwa, ale przedewszystkiem **utrwalanie pamięci zapomocą społecznych czynów, wiążących zmarłych z losem żyjących.** A cóż piękniejszego uczcić może pamięć zmarłych, jak poświęcanie im czynów, związanych z ich na ziemi działalnością, pracą, umiłowaniem? Czyż nie są wskazane ofiary, pomoc w imię osób, które nie zeszły z tego świata jako cień i dym, przemijający, nikły i nikomu nie służący prócz sobie, ale które dawały z siebie umysł, serce i siły na usługi społeczeństwu O tem pomyślmy w dniu Święta Zmarłych.

* * *

W jednem miejscu cmentarza szeregi grobów jednakowych. Cmentarz poległych żołnierzy. Jak szli w jednym szeregu do boju, jak żyli w ogniu razem i los dzielili na ziemi, tak leżą teraz wspólnie, pogodni, spokojni i szczęśliwi. Szczęśliwi, że ofiara ich krwi została przyjęta i wskrzesiła Polskę Niepodległą. Poświęćmy w tym dniu i im kilka myśli. Przekonajmy się, czyśmy wszyscy postępowali według testamentu, jaki nam, za naszą wolność umierając, zostawili: wszystko dla Ojczyzny. Pójdźmy na ich mogiły, zaświećmy światła, a wróciwszy idźmy w dalszą drogę **rzetelnej pracy, wytrwałego wysiłku dla wspólnej pracy.**

Al. Lan.

Budżet Państwa na rok 1935-36.

Warszawa. 31. X. (PAT). Wczoraj wpłynął do sejmu projekt ustawy skarbowej na rok 1935/36. Opiewa on po stronie dochodów 1,983.743,700 zł., po stronie wydatków 2,132.861,000 zł. i zamyka się niedoborem w sumie 149,117.900 zł. W porównaniu do budżetu z r. 1934/35 nie zaszła zmiana w budżecie M. S. Wojsk., w innych natomiast resortach nastąpiło pewne zmniejszenie, nieznacznemu zaś powiększeniu uległ budżet Min. Przem. i Handlu, ze względu na wydatki morskie. W pozycji wydatków preliminarz na rok 1935/36 zawiera wydatki na różne inwestycje w sumie blisko 377 miljonów zł.

Na **pokrycie wydatków** służą dochody zwyczajne w kwocie 1,851.106,700 zł., i nadzwyczajne w kwocie 132.637.000 zł. W szczególności dochody z administracji państw. w kwocie 1,273.493.700 zł., wpływy do skarbu z przedsiębiorstw i zakładów państwowych 67,371.000, wpłaty do skarbu z monopolów państw. 630 milj., wpłaty do skarbu z funduszów państwowych 12,879.000 zł. Z sumy 630 milj. wpływów z monopolów przypada m. in. 46.6 milj. zł. z monopolu solnego i 330 miljonów z monopolu tytoniowego. Projekt ustawy skarbowej przewiduje, że o ile wydatki nie mają pokrycia w przewidzianych dochodach, to **będą pokryte z rezerw skarbowych,** wzgl. w drodze operacyj finansowych. W jednym ze swych artykułów, projekt ustawy przewiduje subwencje na popieranie krajowej produkcji filmowej do wysokości rzeczywistych osiągniętych opłat za pozwolenia na publiczne wyświetlanie filmów.

ŚWIĘTO OSZCZĘDNOŚCI

Dziś 31. października — obchodzi Polska wraz z wszystkiemi innemi kulturalnemi narodomi świata — ŚWIĘTO OSZCZĘDNOŚCI, ustanowione w ostatnim dniu obrad (31-go października 1924) Międzynarodowego Kongresu Kas Oszczędności.

Oszczędność — to dowód sprawności, dyscypliny, zdolności do racjonalnej pracy, przejaw kultury duchowej, moralnej i materjalnej.

Polska nie może pozostać w tyle w wyścigu oszczędnościowym, musi i na tym odcinku dać dowód tężyzny i sprawności.

Francja żąda wydania Pawelicza.

Paryż. 31 X. (PAT.) Havas donosi z Rzymu, iż charge d'affaires francuski D'Am pierre zakomunikował rządowi włoskiemu żądanie ekstradycji Pawelicza.

Francja w przededniu ważnych decyzyj.
Niebezpieczeństwo na wewnątrz i zewnątrz.

Paryż 31. X. (PAT.) Herriot powrócił dziś rano do Paryża. Oświadczył on dziennikarzom, co następuje: Jeszcze raz zwracam uwagę na niebezpieczeństwo, na jakie narażona jest Francja na wewnątrz i na zewnątrz. Z tego właśnie powodu nie przestanę domagać się rozejmu partyjnego. Partja radykalna gotowa jest dla uratowania tego rodzaju rozejmu pójść na jak najdalej idące ustępstwa. — Następnie min. Herriot pokazał dziennikarzom telegram, otrzymany od kom. Litwinowa, z podziękowaniem za życzenia przesłane z okazji 10-lecia wznowienia oficjalnych stosunków między Sowietami a Francją.

W kołach politycznych spodziewają się, że w czasie dzisiejszego posiedzenia rady gabinetowej będzie poruszona także sprawa reformy państwa. Komunikat, ogłoszony po posiedzeniu, mówi jednak, że ministrowie omawiali jedynie sprawę zmiany systemu emerytur. Wydaje się jednakowoż prawdopodobne, że istotnie sprawa ta zostanie poruszona dopiero na przyszłem posiedzeniu rady gabinetowej.

Za wydarzenie dnia uważane jest więc nie tyle posiedzenie rady gabinetowej, ile rozmowa, jaką przedtem odbył Herriot z prem. Doumerguem. „Paris - Soir" twierdzi, że prem. Doumergue narazie zachowuje ścisłe milczenie o swych planach reformy ustroju i nie **zwierza się nikomu,** nawet niektórym członkom gabinetu. Wszelkie pogłoski w tej sprawie mogą mieć tylko charakter hipotez. W kołach parlamentarnych uważają za możliwe następujące trzy możliwości: 1) prem. Doumergue dojdzie do porozumienia z min. Herriotem co do projektu paktu pojednawczego, który zadowoliłby senat i kongres radykałów, nie znosząc całkowicie prawa senatu w sprawie rozwiązania Izby. Za drugą hipotezę należy uznać ewentualność odłożenia daty zgromadzenia narodowego, które odbyłoby się dopiero po uchwaleniu budżetu przez Izby. W ten sposób zostałaby odroczona decyzja w tej sprawie. Trzecią wreszcie hipotezą jest, że prem. Doumergue nie mogąc dojść do porozumienia z Herriotem, przedłoży mimo to swe projekty parlamentowi i przed upływem kilku dni nie będzie można dowiedzieć się niczego konkretnego na temat dalszej ewolucji wydarzeń.

——o——

TELEGRAMY.

REPREZENTACYJNE POLOWANIE.

Cieszyn. 31 X. (PAT.) W poniedziałek i wtorek na terenie Komory Cieszyńskiej od było się polowanie, w którem wziął udział p. Prezydent Rz. P., jak również ministrowie Poniatowski, Michałowski i Paciorkowski, marsz. Raczkiewicz, ambasador angielski, posłowie rumuński, niemiecki i austrjacki, wojew. Grażyński i szereg innych osobistości ze świata politycznego. Ogółem zabito 1300 zajęcy i bażantów. — Wczoraj wieczorem P. Prezydent wydał obiad w zameczku we Wiśle dla wszystkich uczestników polowania.

OTWARCIE LINJI KOLEJOWEJ DUBNO—KRASNE.

Łuck. 31 X. (PAT.) Dziś w 2-gim dniu swej 2-dniowej inspekcji na terenie Wołynia p. min. komunikacji inż. Butkiewicz dokonał otwarcia drugiego toru kolejowego na linji Dubno—Krasne.

NIEMCY DĄŻĄ DO POROZUMIENIA Z FRANCJĄ.

Paryż. 31 X. (PAT.) Berliński korespondent „Intransigeant" sygnalizuje, kursujące w kołach politycznych pogłoski o ważnych rozmowach, jakie się ostatnio toczyły wśród członków rządu. Rozmowy te pozostawały w związku z zamiarem kanclerza Hitlera ponowienia propozycji, mających na celu porozumienie z Francją. W Berlinie mają przywiązywać wielkie nadzieje do tego rodzaju porozumienia, które mogłoby przedewszystkiem doprowadzić do uregulowania zagadnień gospodarczych, a zwłaszcza sprawy **surowców.**

GRECJA PRZECIW INGERENCJI MAŁEJ ENTENTY.

Ateny. 31 XI. (PAT.) Dzienniki tutejsze donoszą na podstawie informacyj z dobrze poinformowanych źródeł, iż rząd grecki odrzuca wszelką myśl o połączeniu Małej Ententy z porozumieniem bałkańskiem. Kierownicze koła greckie uważają, że współpraca z sygnatarjuszami paktu bałkańskiego nie powinna narzucać Grecji żadnych zobowiązań poza Bałkanami.

REORGANIZACJA ARMJI NIEMIECKIEJ.

Strasburg. 31 X. (PAT.) Według informacyj strasburskiego biura prasowego „Unabhaengiger Zeitungsdienst" armja niemiecka uległa nowej reorganizacji. W najbliższym czasie będzie obejmować 24 korpusy czyli tyle, ile przed wojną. W związku z tem terytorjum Rzeszy ma być podzielone na 16 okręgów wojskowych, w których znajdować się będą siedziby dowództwa korpusu.

DYMISJA MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI W RZĄDZIE JUGOSŁOWIAŃSKIM.

Paryż. 31 X. (PAT.) Havas donosi z Białogrodu iż minister sprawiedliwości Maksymowicz podał się do dymisji. Niezwłocznie odbyło się posiedzenie Rady ministrów. Przyczyna dymisji nie jest dotychczas znana. Według pogłosek ma ona charakter osobisty.

ZWYŻKA DOLARA.

Warszawa. 31 X. (PAT.) Najcharakterystyczniejszem zjawiskiem dzisiejszych giełd walutowych była, obok poważnej zwyżki funta, zwyżka dolara do kursu, nienotowanego od dłuższego czasu. Dewiza na Londyn notowana była w Warszawie 5.29 1/2 wobec 5.28 5/8 w dniu wczorajszym, w Zurychu 305 5/8 wobec 305 3/8. Dzisiejsze kursy pozostają już na poziomie górnego punktu złota.

Wiadomości bieżące.

31 października 1934

Środa

Godzimierza
Jutro: Wszyst. Święt.
Wschód słońca 6·28
Zachód „ 16·10

TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Czwartek godz. 15.30 „Zwyciężyłem kryzys". — Godz. 19.30 „Cudze dziecko".
Piątek o godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".
Sobota godz. 19.30 „Cudze dziecko".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa godz. 19.30 „X 33".
Czwartek godz. 15.30 „Mięczak" — O godz. 19.30 „X 33".
Piątek godz. 19.30 „Towariszcz".
Sobota godz. 19.30 „X 33".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Nędznicy".
ATLANTIC: „Viva Villa".
CASINO: „Marzenia miłosne".
CHIMERA: „Jej Wysokość całuje".
COLOSSEUM: „Grzesznik" oraz rewja.
GRAŻYNA: „Quo Vadis".
KOPERNIK: „Nana" i kolorowa groteska.
MARYSIENKA: „Nana" i rewja.
MUZA: „Kocha, lubi, szanuje".
PALACE: Scampolo — Dolly Haas.
PAN: „Bunt młodzieży".
PASAŻ: „Biały upiór".
RAJ: „Czy Lucyna to dziewczyna".
STYLOWY: „Książę Arkadji" i rewja.
ŚWIT: „Narzeczona z Wiednia".
UCIECHA: „Bez honoru" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś i w dnie następne komedja W. Szkwarkina „Cudze dziecko", w reżyserji K. Tatarkiewicza i oprawie plastycznej Otto Rexa.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś i w dnie następne wzbudzająca ogólną sensację, sztuka Madisa i Boucarda „X 33". Autentyczny dokument czasów wielkiej wojny. Reżyserja K. Tatarkiewicza.

— **Świąteczne popoludniówki w Teatrach Miejskich.** W czwartek 1 listopada w Teatrze Wielkim komedja P. Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys". W niedzielę 4 listopada o godz. 3.30 pop. również „Zwyciężyłem kryzys". — W czwartek 1 listopada o godz. 3.30 w Teatrze Rozmaitości komedja H. Daviesa „Mięczak".

— **Dyrekcja Teatrów Miejskich** po raz pierwszy wprowadza wieczorne przedstawienia popularne po cenach najniższych. Odegrane będą w piątek dnia 2 listopada o godz. 7.30 w Teatrze Wielkim „Marchołt gruby a sprośny", zaś w Teatrze Rozmaitości „Towariszcz".

KOMUNIKATY.

— **Colosseum.** Dziś poraz ostatni odegrana zostanie na scenie rewja pt. „Wyścig humoru", na ekranie film pt. „Pod pręgierzem". Jutro premjera nowej rewji pt. „Challange Artystyczny" pod kier. J. Sciwiarskiego z udziałem nowozaangażowanych artystów stolicy.

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś i codziennie rewja pt. „Prohibicja szaleje". Na ekranie przebój sezonu pt. „Nana" podług powieści E. Zolli.

KRONIKA MIEJSKA.

Związek Katolickich Towarzystw i Zakładów dobroczynnych zwraca się także w tym roku o poparcie akcji krzyżowej na rzecz katolickich ubogich naszego miasta.

W dniach modlitw za zmarłych w dzień Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny, Związek Katolickich Towarzystw i Zakładów dobroczynnych sprzedaje krzyże na groby zmarłych, aby zasilić fundusze na pomoc dla ubogich żywych.

Cena krzyża z jedną lampą wynosi 3 zł., sama lampka 30 gr.

Nagła śmierć. Przy ul. Bilińskich 5, zmarł nagle 71-letni emer. pracownik P. K. P., Franciszek Głębicki.

Zaginięcie dziewczynki. Franciszka Jaworska, zam. na Zniesieniu, zawiadomiła policję, że córka jej 6-cioletnia Regina, udała się wczoraj rano do szkoły i dotąd nie powróciła.

Napad na ulicy. Wczoraj wieczorem na ulicy Lindego, jakiś złodziej wyrwał Anieli Wiśniewskiej torebkę, zawierającą 120 zł. i różne drobiazgi, poczem zbiegł.

Z KRAJU.

Rocznica niepodległości w Żółkwi. Przy udziale przedstawicieli tutejszych władz powiatowych, cywilnych, wojskowych i samorządowych, oraz stowarzyszeń, organizacyj i obywatelstwa miejscowego, obradował komitet obchodu Święta Niepodległości, pod przewodnictwem płk. Gierulewicza. Na program obchodu złożą się: capstrzyk z pochodniami, nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, defilada i koncert orkiestr wojskowych, połączony z produkcją chóru „Gwiazdy".

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie

Nie dość jest rozbudzić w społeczeństwie zmysł oszczędności i powszechne jej stosowanie. Trzeba jeszcze drobne oszczędności ludzkie zorganizować w kapitały, które mogą się stać czynną siłą w życiu gospodarczem w formie kredytów udzielanych dla realizacji zdrowej inicjatywy gospodarczej.

Takiem ogniskiem propagandy oszczędności i zaprzęgania ich w służbę życia gospodarczego miasta Lwowa stała się od lat szeregu **Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie,** powołana do życia przez gminę miasta Lwowa w 1912 roku.

Od samego niemal założenia wystawiona na ciężką próbę swej żywotności wkroczyła z chwilą wprowadzenia stałej waluty złotowej w okres trwałego i silnego rozwoju. I chociaż konjunktura obecna jest dla celów i rozwoju Kasy nienajlepsza — to jednak praca Instytucji wydaje nawet w tym czasie rezultaty bardzo poważne dzięki ogólnemu zaufaniu, jakie w społeczeństwie zdobyła Kasa w ciągu swej działalności.

Zorganizowanych prawie 100.000 oszczędzających złożyło w formie wkładek oszczędnościowych w Kasie według stanu z dnia 30 czerwca 1934 r. poważną kwotę zł. 57,458.000.— i mimo ciężkich warunków gospodarczych, w których często sięgają ludzie do grosza na czarną godzinę złożonego, przybywają dalsze wkłady, a kapitał zaoszczędzony powiększył się od dnia 1 lipca do 1 października br. o zł. 1,722.941.31. W tym krótkim okresie wydano 6.704 nowych książeczek oszczędnościowych, a ogółem załatwiono w Wydziale Wkładkowym 69.741 stron.

Dla wygody mieszkańców peryferyj miasta zorganizowała Kasa dwa Oddziały, a to na przedmieściu Gródeckiem i Żółkiewskiem. Stale wzrastający stan oszczędności i coraz żywszy ruch stron, świadczy najwymowniej o celowości istnienia tych Oddziałów.

Z kapitałów zebranych przez Kasę korzystają właściciele realności, którym w formie pożyczek długoterminowych wypożyczyła Kasa przeszło 17 miljonów zł. — kupcy, rzemieślnicy, przemysłowcy i rolnicy jako pożyczki krótkoterminowe wekslowe — wypożyczyli przeszło 20 miljonów zł., a przeznaczony dla ludności najbardziej potrzebującej chwilowej pomocy **Zakład zastawniczy** Oddział M. K. K. O. we Lwowie, który załatwia przeciętnie 435 stron dziennie i wykazuje stan ponad 32.000 pożyczek udzielonych, posiada w obrocie ponad 2,500.000.— zł. udzielonych przez Kasę.

Z zysków, jakie Kasa osiąga tworzy się Fundusze Zasobowe, które mają służyć na zabezpieczenie strat, jakie Kasa może ponieść, a także pewną ich część przeznacza się na cele społeczne.

Fundusze Zasobowe Kasy wynoszą ponad 5,059.600.— zł. czyli prawie 10% kapitału wkładkowego.

Na cele społeczne w czasie od roku 1924 przeznaczono przeszło 890.000.— zł., z czego ponad 300.000.— zł. na pomoc dla bezrobotnych.

Ten pobieżny obraz świadczeń, jakie Kasa daje życiu gospodarczemu Lwowa jest wymownym dowodem, że ta samopomoc kredytowa — jaką organizuje przez Miejską Komunalną Kasę Oszczędności we Lwowie Gmina Miasta, gwarantująca za wkłady w Kasie i sprawująca przez organa Kasy zarząd jej funduszami — jest poważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego Miasta i całej jej ludności. 5401

Wybory do rad gromadzkich.

Lwów. 31. X. (PAT). Wybory do rad gromadzkich na terenie woj. lwowskiego znajdują się już w końcowem stadjum. W szeregu powiatów, jak: w jarosławskim, tarnobrzeskim, lubaczowskim, rzeszowskim i sokalskim, wybory zostały już w zupełności zakończone.

W innych powiatach ,jak mościckim, brzozowskim, krośnieńskim, łańcuckim, rudeckim, sanockim, turczańskim i jaworowskim, przeprowadzono wybory w około 90 prc. gromadach. W pozostałych powiatach wyborami objęte zostało około 70 prc. gromad. W powiatach tych trwa akcja układania list kompromisowych, które niemal w każdym wypadku dochodzą do skutku, o ile nie napotyka się na grunt wyjątkowo rozpolitykowany i wrogo do wszelkiej inicjatywy prywatnej nastawiony.

Według dotychczasowych niekompletnych jeszcze obliczeń, około 90 prc. gromad wypowiedziało się za listami kompromisowemi, przyczem w ostatecznych obliczeniach procent ten może się jeszcze zmienić.

Podział mandatów z list kompromisowych wykazuje niewątpliwie zwycięstwo BBWR., wyrażające się w znacznym odsetku radnych na tych listach. Niemniejsze zwycięstwo przypadło w udziale Blokowi z list, które poddane zostały głosowaniu, n. p. w powiecie rzeszowskim.

Podział narodowościowy zasadniczo oparty na procentowym stanie faktycznym w poszczególnych gromadach, wykazuje udział żywiołu polskiego na terenach mniejszościowych, który w składzie przyszłych rad gromadzkich ma zabezpieczone swe wpływy i znaczenie.

——o——

Zniżka cen śledzi. W najbliższych dniach wejdzie w życie zniżka opłat na śledzie, które sprowadzane są przez porty polskie lub tranzytowane z portów polskich do innych krajów, n. p. do Czechosłowacji. Zniżka obowiązywać będzie na cały sezon, t. j. do dnia 28. lutego 1935 r.

Zuchwały napad na kasjera TESP. Wczoraj o godz. 11'30 na trakcie Solec - Stebnik, w pobliżu Truskawca, czterej zamaskowani bandyci napadli na jadącego bryczką kasjera salin-stebnickich, Marjana Grocholskiego. Napastnicy oddali do niego i do dwóch towarzyszących mu urzędników, z odległości kilku kroków, wiele strzałów rewolwerowych. Urzędnicy nie tracąc zimnej krwi, zaczęli się odstrzeliwać, zmuszając bandytów do ucieczki, w czasie której ci gęsto się odstrzeliwali. Na szczęście, wszystkie strzały były niecelne. Policja wszczęła pogoń za zuchwalymi bandytami.

Uratował życie samobójczyni. 21-letnia Luna Wagnerówna usiłowała popełnić samobójstwo, skacząc do dołu ropnego, wypełnionego wodą. Przechodzący tamtędy Miecz. Buszko, pospieszył dziewczynie na ratunek i z narażeniem własnego życia, wydobył ją z wody, poczem przywrócił do przytomności.

ZE ŚWIATA.

Pogrzeb ś. p. M. Świechowskiego. W związku z pogrzebem ś. p. Marjana Świechowskiego, przybyło z Wilna do Kowna 13 osób, w tem rektor U. S. B. Staniewicz, wiceprezydent miasta Wilna, Nagórski i in. W kondukcie żałobnym wziął udział rektor uniwersytetu kowieńskiego i wielu profesorów tej uczelni, b. premjer Sluszewicius, kontroler państwa, inż. Szakenis, prezydent miasta Kowna i w. in.

Urzędowa gazeta kowieńska zamieściła o zmarłym obszerny artykuł pióra prof. Zemajtisa, który wskazuje, że zmarły hołdował idei współpracy polsko - litewskiej.

Walka ze zwyżką cen w Niemczech. Wystąpienie miarodajnych przedstawicieli partji hitlerowskiej przeciwko podwyżkom cen na różne artykuły w handlu detalicznym, stają się coraz ostrzejsze. Zapowiedziana przez partję akcja masowej kontroli cen w przedsiębiorstwach wzbudziła w szerokich kołach żywe poruszenie. W Monachjum na zgromadzeniu powierników pracy przywódca ich, Frey, apelował do czynników miarodajnych, by wydały jak najostrzejsze zarządzenia przeciwko nieuzasadnionej podwyżce cen na środki żywności.

Przygoda króla Borysa.

Sofja. 31. X. (PAT). Król i królowa opuścili stolicę, udając się do Euxinogradu. W drodze wybuchł na lokomotywie pożar, który został szybko ugaszony. W czasie akcji ratunkowej, w której brał udział również król Borys, maszynista pociągu doznał poparzenia rąk. Król Borys zaprowadził maszynistę do własnego wagonu, poczem powrócił na lokomotywę i sam doprowadził pociąg do Warny. W związku z tem rozeszła się pogłoska o zamachu na króla.

——o——

Mowa premj. Kozłowskiego przez radjo.

Dziś, w środę, o godz. 17-tej, przemówienie na temat ostatnich prac Rządu w dziedzinie gospodarczej, wygłosi przed mikrofonem Polskiego Radja p. premjer profesor dr. Leon Kozłowski. Zwyczaj ten rozpowszechnia się na całym świecie — coraz częściej wybitni mężowie stanu stają przed mikrofonem radjowym, używając go jako najszybszego i najbardziej bezpośredniego kontaktu między Rządem, a społeczeństwem.

W sprawie przeniesienia Izby Skarbowej II.

Agencję Wschód informują, że do tej chwili nie zapadła jeszcze decyzja w sprawie nowego podziału terenu Izby Skarbowej II., względnie przeniesienia siedziby tej Izby ze Lwowa do Stanisławowa. Nie ulega wątpliwości, że całkowita likwidacja Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie, opróżnienie budynku i prace związane z przystosowaniem budynku Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie do ewentualnego użytku Izby Skarbowej II., muszą potrwać czas dłuższy.

Poza tem miarodajne czynniki warszawskie, będą liczyć się z postulatami sfer urzędniczych, dla których przeniesienie ze Lwowa do Stanisławowa łączy się bardzo ściśle z kwestjami rodzinnemi, a w szczególności z kwestją uczęszczania dzieci do szkół. Sfery urzędnicze wysuwają jako postulat, aby ewentualne przeniesienia urzędników, ze względu na naukę szkolną, nastąpiły w okresie małych wakacyj, lub od nowego roku budżetowego, t. j. z dniem 1. kwietnia 1935. Należy dodać, że według dotychczasowych projektów Lwów opuści około 120 urzędników wraz z rodzinami t. z. około 500 osób.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Rumuńscy bokserzy we Lwowie. W czwartek, dnia 1. listopada b. r., o godzinie 19-tej odbędzie się w hali sportowej spotkanie bokserskie, między rumuńską Dragos Voda, a teamem Rekord—Lechja. W ramach tych zawodów wystąpi po raz pierwszy we Lwowie od czasu uzyskania mistrzostwa, Rotholz, który po meczu zaprezentuje grę pokazową. Rotholz walczyć będzie z mistrzem drużyny węgierskiej Holowaczem.

We wtorek Dragos Voda w meczu bokserskim został pokonany przez pięściarzy lubelskich 12:4.

Rewera protestuje. Wiadomość o zamierzonem jakoby zweryfikowaniu meczu Rewery z 7. p. p. Leg. w Chełmie na korzyść tej ostatniej drużyny, za wystawienie przez Rewerę nieuprawnionych jakoby graczy, wywołała w stanisławowskich kołach sportowych rozgoryczenie. Z kół zbliżonych do Rewery informują, że wiadomość o użyciu przez drużynę stanisławowską w Chełmie graczy nieuprawnionych jest nieprawdziwa, przyczem powołują się na zdjęcie fotograficzne obu drużyn po meczu, na którem figurują tylko uprawnieni gracze Rewery.

Giełda z dnia 31 października.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, rzepaku, siemieniu, fasoli, ziemniakach, otrębach i mące. Żyto nadal zniżkuje w cenie. W innych artykułach ceny utrzymane. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Nadal bez popytu i brak zainteresowania. Dolar poza Giełdą zł. 5.27.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.55, Berlin 212.80. Holandja 358.30, Londyn 26.41, N. Jork czeki 5.29 3/4, N. Jork kabel 5.30. Paryż 34.90. Praga 22.10, Szwajcarja 172.50, Włochy 45.34. **Papiery państwowe:** 4 prc. poż. inw. 117 1/2, 5 prc. poż. konw. 67 1/2—1/4. 5 prc. poż. kol. 64, 7 prc. poż. stabiliz. 79—78.88. **Akcje:** Bank Polski 96 3/4—97—96 3/4, Lilpop 10.90. Starachowice 13 3/4—13.70. **Dolar** w obrotach pryw. 5.27 3/4.

Program radjowy.

Czwartek, 1 listopada.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Krakowa. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Feljeton. 12.15: Poranek muzyczny. 13: Odczyt. 13.45: D. c. poranku. 14: Muzyka salonowa. 15: Feljeton. 15.15: Płyty. 15.45: Odczyt. 16: Recytacja prozy. 16.20: Pieśni w wyk. E. Maja. 16.45: Audycja. 17: Trio fortepianowe. 17.50: Odczyt. 18: Słuchowisko. 18.45: Odczyt. 19: Koncert orkiestry symfonicznej. 20.05: Feljeton aktualny. 20.15: Wiad. sport. 20.30: Prelekcja o operze „Falstaff Verdi'ego. 20.40: Trans. z Turynu opery „Falstaff" Verdiego. W przerwie dziennik wieczorny.

Piątek, 2 listopada.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Warszawy. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka salonowa. 12.45: Pogadanka dla kobiet. 13: Dziennik południowy. 13.05: D. c. koncertu. 15.35: Giełda. 15.45: Płyty. 16.45: Audycja dla chorych. 17.15: Koncert chóru „Harfa". 17.50: Odczyt. 18.15: Feljeton. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45 Odczyt. 19: Koncert organowy. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: D. c. koncertu organowego. 19.50: Wiad. sport. 20.05: Prelekcja muzyczna. 20.15: Trans. z Warszawy z Teatru Wielkiego „Requiem" Verdiego. W przerwie dziennik wieczorny. 22.30: Recytacje poezyj. 22.40: Pieśni w wyk. C. Nahlik. 23.05: Płyty.

„SUKCES LWOWSKICH KRÓTKOFALOWCÓW".

Rozgłośnia Lwowska transmitować będzie dziś, o godz. 19'20, uroczystość rozdania nagród za 1. międzynarodowe Zawody Krótkofalowe Polskiego Związku Krótkofalowców, organizowane przez Lwowski Klub Krótkofalowy.

W zawodach brało udział 36 państw, reprezentowanych przez 344 zawodników. Pierwsze miejsce dla zagranicy przypadło w udziale Egiptowi dla zawodnika Su Lec, na II. miejscu jest Irlandja. W kraju I. miejsce zdobył zawodnik lwowski SP 1 AR., p. Ziembicki, zaś puhar przechodni ufundowany przez Państwową Wytwórnię Łączności zdobył klub lwowski. Rozdanie nagród odbędzie się w studjo Rozgłośni Lwowskiej.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +6'3, ciśn. atm. 733'04. O godz. 13-tej temp. +15'4, ciśn. atm. 732'18. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +8'6, ciśn. atm. 733'73.

Zebranie protestacyjne

przeciw likwikacji Wydawnictw Książek Szk. we Lwowie i z powodu straty robót drukarskich pracowników lwow.

Wczoraj odbyło się w sali „Gwiazdy" wielkie zebranie protestacyjne pracowników drukarskich i pracowników zawodów pokrewnych z powodu przeniesienia Wydawnictwa Książek Szkolnych do Warszawy i tendencji zlikwidowania większych robót drukarskich we Lwowie. W zgromadzeniu wzięło udział przeszło 800 pracowników drukarskich, introligatorskich, litografów, cynkografów i t. d.

Zebranie zagaił prezes p. Kusyk, który wygłosił dłuższy referat na temat strat Lwowa i strat przemysłu drukarskiego i pokrewnych przez likwidowanie prac drukarskich we Lwowie. Następnie przemawiał w imieniu cechu introligatorów p. Witski i p. Semkowicz, podkreślając wielkie straty pracowników introligatorskich z powodu ubytku prac drukarskich. W imieniu okr. komisji związków zawodowych przemawiał p. Kuszmir, zapowiadając pomoc innych pracowników i robotników w walce o słuszne postulaty zawodu drukarskiego i pokrewnych. Imieniem robotników introligatorskich przemawiał p. Czernicki, im. chemjilitografów p. Dutka, im. „Ogniska" p. Buniak, który zaznaczył, że straty pracowników drukarskich we Lwowie nie wynikają z intencji rządu, lecz mają swoje źródło w akcji różnych osób prywatnych, ściągających wydawnictwa i roboty do Warszawy.

W związku z powyższym zgromadzeniem odbył się we Lwowie strajk protestacyjny 2-godzinny pracowników drukarskich i zawodów pokrewnych.

Z wielu stron otrzymano zapewnienia, że inni pracownicy lwowscy gotowi są poprzeć gorąco wysuwane postulaty pracowników drukarskich.

Zebrani uchwalili następujące rezolucje, w których domagają się: **natychmiastowego wstrzymania centralizacji robót drukarskich i introligatorskich, pozostawienia nadal Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie, przeniesienia z powrotem do Lwowa już zabranych robót drukarskich, introligatorskich i innych z niemi związanych, podziału państwowych robót drukarskich i introligatorskich na poszczególne województwa.**

Walka o hegemonję na Pacyfiku.

Tokio. 31. X. (PAT). W kołach zbliżonych do min. spr. zagr. oświadczają, że w prowadzonych w Londynie naradach morskich, Anglja i Stany Zjedn. występują wspólnie przeciwko Japonji. Czynione są usiłowania w kierunku uwzględnienia w naradach kwestji politycznych. Pakt 9 mocarstw i układ 4 mocarstw, zdaniem kół japońskich, nie mają nic wspólnego z toczącemi się obecnie naradami. Rozpowszechniane zagranicą wiadomości, jakoby Ameryka zamierzała rozbudować porty wojenne nadmorskie, uważane są w Tokio za próbę wywarcia nacisku na Japonję. W kołach politycznych przeważa zdanie, że nie da się uniknąć wypowiedzenia traktatu przez Japonję.

Wczoraj nastąpiło spotkanie wszystkich trzech delegacyj do rokowań morskich: angielskiej, amerykańskiej i japońskiej łącznie. Zebranie nie miało charakteru formalnego posiedzenia, lecz odbyło się w ramach śniadania, wydanego przez ambasadora amerykańskiego dla szefów delegacyj i ekspertów. Mimo to jednak przywiązują do tego zebrania duże znaczenie ...

Kronika polityczna.

Prem. Gömbös przyjedzie do Wiednia 4 listopada br. na jeden dzień. W nocy z niedzieli na poniedziałek wyjedzie w **dalszą drogę do Rzymu.**

Konferencja rozbrojeniowa. Sekretarz generalny konferencji rozbrojeniowej Aghnides przybył do Londynu, celem naradzenia się z Hendersonem w sprawie terminu zwołania konferencji rozbrojeniowej.

Ambasada chińska w Londynie. Między rządem chińskim a brytyjskim toczy się obecnie wymiana zdań w sprawie podniesienia poselstw w Londynie i Nankinie do godności ambasad.

Słynne powieści w przeróbce filmowej.

(na ekranach „Apolla" i „Kopernika—Marysieńki").

Jednocześnie na ekranach Lwowa ukazały się dwie słynne filmowe przeróbki powieści. „Apollo" przedstawiło pierwszą serję zrealizowanych Raymonda Bernard „Nędzników", Wiktora Hugo, na ekranach zaś „Kopernika" i „Marysieńki" oglądamy „Nanę" wg. E. Zoli. Odrazu zaznaczyć wypadnie, że powieść dziś rażąco już odbiega swą strukturą od budowy filmu. Czuje się te ustawiczne skróty i uogólnienia treściowe, jako wynikające z nieprzystosowań różnorakich faktur artystycznych.

Filmowi „Nędznicy" są bezwątpienia dużem dziełem filmowem. Wrażenie całości psują szczegóły techniczne: fatalna taśma kontratypowa. Nie dziwmy się; tak często oglądamy co najniechlujniejsze okazy filmu francuskiego. Sama treść filmu jest mocno skondensowana. Nic dziwnego, gdy się myślą obejmie całość perypetyj Jeana Valjeana. To też i film Bernarda staroświeckim zgoła obyczajem podzielony został na dwie serje. Druga serja p. t.: „Paryż w ogniu" ukaże się dopiero później.

Z filmowej edycji dzieła Hugo'na wyziera jej sens etyczno - społeczny tak charakterystyczny dla pierwowzoru. Tu idea wydobyta jest na pierwszy plan przedewszystkiem przez kreację Horry'ego Baura, kapitalną i pełną wyrazu. To prawdziwie wymarzona sylwetka Valjeana. Oprawa dekoracyjna doskonała, muzyka sugestywna i piękna. A przecież chciałoby się innej, bardziej kinowej, wersji „Nędzników".

Realizacja „Nany" wydobyła z dzieła Zoli wszystkie cechy typowe dla epoki. Udało się to znakomicie, ze szkodą jednak dla wierności tekstu literackiego. Plastycznie rzecz całą wydobyto ze zbliżeń. Samą sylwetkę Nany, przeinaczyła i sublimowała kreacja Anny Sten.

Obie przeróbki filmowe: „Nędzników" i „Nany" walor artystyczny uzyskały przedewszystkiem dzięki kreacjom tytułowym. To charakterystyczne. Niemniej jednak oba filmy reprezentują dużą klasę artystyczną. Najdobitniej oto widzimy, że kinoteatry nie ryzykują wcale swego interesu, gdy w programie uwzględniają przedewszystkiem repertuar poważny. **bwl.**

RELLEMONT-MELLEROWA.

Z folklorystyki święta zmarłych.

O genezie Święta Umarłych opowiada zbożna jakaś baśń z 966 w sposób nader charakterystyczny:

Pewnego dżdżystego dnia listopadowego, z. r. 966 przybył do Sycylji zabłąkany jakiś pątnik, którego burze życiowe rzucały po wszystkich świata zakątkach, nie wyłączając i Ziemi Świętej, gdzie Chrystusowa stała kolebka. Tutaj więc, w tej kwieciem umajonej Sycylji, odszukał pątnik jakiegoś w Bogu rozmodlonego pustelnika, aby w jaskini jego spocząć dni kilka po trudach wędrówki. Pustelnik opowiedział przybyszowi, że nocy poprzedzającej jego przybycie widział we śnie mnichów wielu, uciekających ze stosów lucyferowych sabatów, dzięki modłom braciszków z klasztoru francuskiego w Clugny. W dalszej swej wędrówce opowiedział pątnik przeorowi klasztoru w Clugny o wizjach sycylijskiego pokutnika, co słysząc przeor zarządził, by odtąd we wszystkich mu podległych świątyniach modlono się gorliwie w dniu 2. listopada za biedne dusze w czyśću cierpiące, w którym to rzekomo dniu miał ów świątobliwy pustelnik mieć owe dziwne, senne widziadła.

Modły za dusze zmarłych zyskiwały coraz bardziej na względności u prostaczego ludu, a w r. 998 rozkazał — już papież Sylwester II., aby w całym chrześcijańskim świecie obchodzono uroczyście Zaduszki.

Pod względem liturgicznym obrzędy zaduszne odbywają się wszędzie, gdzie Chrystus zatknął swój sztandar miłości: w Kościołach odprawia się Msze św. za dusze zmarłych, a lud ozdabia nagrobki swych drogich wieńcami z kwiatów i bluszczu. Jednakże obchodom tym towarzyszą zwyczajnie różne obyczaje, zaczerpięte z obrzędów pogańskich zamierzchłych czasów. Każda połać prawie europejskiego kontynentu obfituje w różne tradycje i naleciałości, okryte patyną przeszłych stuleci, które dla folklorystyki i krajoznawstwa posiadają specjalne walory kulturalne i historyczne.

U północnych np. **Germanów** kult tak zw. „julowy", „Julifest" należał pod względem zwyczajowym do najciekawszych tego szczepu, albowiem wedle wierzeń politeicznych wyznawców Wotana i Freji, w onej to nocy „2. listopada", posępnej, zwykle burzliwej, wszelkie gnomy i upiory, elfy i dusze malutkich w zawrotnym kłębowisku tłoczyły i cisnęły się do zastawionych przez mieszczuchów i kmiotków stołów, gdzie z chaotycznym wrzaskiem ucztowały do syta.

Z tego też powodu utrzymał się po dziś dzień zwyczaj ustawienia stołów z migdałowemi kołaczami i mlekiem na rozstajach głównych dróg, a w Wirtemberdze, Saksonji i Bawarji stawiano zazwyczaj stół z jadłami na miejscu przez zmarłego za życia w swojej gmінie zajmowanem. Czyniono to nie tyle z pobożności, ile z tradycyjnych nawyknień i przesądów, nakazujących żyć z owemi upiornemi widziadłami w zgodzie, aby tym sposobem domostwo i dobytek uchronić od możliwych szkód. Zabobon zakorzeniony u ludów południowo niemieckich twierdzi, że w jakiś dzień słotny, raz choćby w roku ucieleśniają się dusze zmarłych, odwiedzając swoich bliskich.

W Tyrolu i niemieckiej części Szwajcarji głoszą klechdy o takiej inkarnacji dusz, które ludzką postać przywdziawszy, a skłonności homonologiczne zdradzając, w nocy 2. listopada o północnej godzinie odwiedzają krewnych i kumoszków, i proszą o Msze św., o jałmużnę, czy świeczkę... Tajemnicze szelesty w noc ową słyszane przez obecnych we formie stuku czy pukania do wrót ludzkich sadyb lub do szyb samotnych schronisk na godhardskich „Almach" pochodzą właśnie z tych to zaświatowych wizyt.

W niektórych okolicach flamandzkich i flandryjskich zakorzenił się zwyczaj „goszczenia biednych dusz". Litościwa pani domu stawia w przededniu Święta Umarłych świece na stole, w środku komnaty jadalnej, by udzielić błąkającym się, a ukazującym się duszyczkom nieco światła dla ułatwienia orjentacji, lub łojowego tłuszczu dla pieczących ran zaświatowych pokutników.

We Włoszech, zwłaszcza wśród ludności lombardzkiej, rozpala ludność w dniu Wszystkich Świętych piece, wierząc, że „biedne dusze, cierpiące pod pręgierzem zimnych udręczeń" przesiadują chętnie obok żaru rozpalonego ogniska, aby znaleść ulgę.

Podobnie rzecz ma się w południowej Francji, z tą jednakże różnicą, że nie brak tu złotego trunku z winnic z St. Raphael, ani wonnych pierników z Eze, które nęcą i wabią bezcielesnych przybyszów z krainy asfodelów czy Hadesu... W Anglji nie wolno zostawiać próżnych garnków na kuchennej płycie, albowiem zgłodniały przybłęda z drugiego świata, znalazłby tam mógł kryjówkę bezpieczną, skąd nie uciecze już więcej. To mogłoby wnieść nieszczęście do chaty szkockiego rybaka.

W niektórych okolicach Czech, nie spożywa się na wieczerzę przed zaduszkami ciepłych potraw i napojów, w tym jeno celu, by dusze ochłodzić mogły się, z okropności piekielnych mąk.

W niektórych okolicach obwiesza się okna lnianemi wstążkami, a lampy napełnia oliwą lub smalcem, jako opatrunkiem dla ran cierpiących dusz. Stawiają również dla ulżenia bólów czyścowych siekany lód na talerzach przed okiennicami chałup wieśniaczych.

Z „ugoszczeniem dusz" łączy się tradycja obdarowania ich „babami", „kołaczami zadusznemi" i „struclami", a w Karyntji np. łamie się na grobie najdroższych bochenek specjalnego chleba, ze święconą wodą, z którego jedną połowę spożywa się na miejscu, drugą zaś zostawia się na mogile. Kult ten przypomina żywo obrzędy grobowców naszych przodków, polegające na tem, że urny, zmarłym do grobu dawane, wypełniano jadłem i napojem.

Nasz lud podkarpacki wierzy, że treść sennych widziadeł nocy Zadusznej ma wpływ na ukształtowanie się życia rodzinnego w przyszłym roku. Również wyciąga się z nich horoskopy dla pogody, urodzaju i losu ludzi, i zwierząt.

Zabobonni Rumuni sądzą, że na rozstajnych drogach spotkać można dusze drogich zmarłych i zasięgnąć u nich rady, pomocy lub wskazówki w pomroce niepewnego przeznaczenia. A dziewczęta z Dolnej Austrji wierzą nie złomnie, iż w nocy zadusznej dowiedzieć się mogą, kto życia i śmierci panem ich będzie, skoro tylko na rozdrożu zoczą przypadkiem młodzieńca, którego znienacka całują i o imię pytają; ono to bowiem imieniem będzie przyszłego jej męża. Złośliwi jednakowoż sądzą, iż dowcipnisi wiejscy, wiedząc o przesądach dziewcząt kochliwych, a tęskniących za małżeństwem, zjawiają się umyślnie na rozstajach dróg, by w ten sposób zdobyć całusa, o którego czasem trudniej w powszednim życiu.

——o——

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 1888/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Tarnopolu, Aleksander Olszewski, mający kancelarję w Tarnopolu przy ul. Kopernika Nr. 1 na mocy art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 listopada 1934 r. o godzinie 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tplu. ul. Zacerkiewna 5 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z wyrobów metalowych, stołu, biurka, drzwiczek blaszanych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1180. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 27 października 1934. 5418K

Km. IV. 4108/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarję w Stanisławowie, przy ul. Kazimierzowskiej 28, na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 28 listopada 1934 r. od godz. 11.30 w Stanisławowie, przy ul. Berka Joselowicza i Belwederskiej 47 na żądanie Firmy Adolf Hölzel fabryczny skład papieru we Lwowie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Pinkasa Nachmana, składających się z papieru do pakowania, tektury, torebek, szpagatu, sznura, wagi decymalnej, wozu na resorach i maszyny do krajania papieru, oszacowanych na 1301 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, 24 października 1934. 5420K

III. Km. 5299/33. V. E. 927/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Stanisławowie Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie przy ul. Pierackiego 22 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 grudnia 1934 o godz. 11 przed poł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego Oddz. V. w Stanisławowie Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Miny Frischman połowy nieruchomości obj. whl. 858 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z pbud. 727/10 o powierzchni 938 m kw., położonej przy ul. Gołuchowskiego lorj. 63 i Łukasińskiego lorj. 1. Połowa tej nieruchomości oszacowana została na sumę 24100 zł., cena zaś wywołania wynosi 18075 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2410 zł. 5362K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

III. Km. 1470/34. Ogłoszenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rew. III. zamieszkały w Stanisławowie przy ul. Lipowej l. 22, na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 8 listopada 1934 r. o godzinie 11.30 w Stanisławowie przy ul. Gołuchowskiego odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z 1 fortepianu, 1 aparatu radjowego 3-lampowego, urządzenia domowego, oszacowanych na sumę ponad 500 zł., które można oglądać na miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 20 października 1934. 5429K

IV. Km. 3523/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 13 listopada 1934 od godz. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Eljasza Wegnera w jego lokalu przemysłowym w Drohobyczu, Rynek, składających się z towarów bławatnych, ocenionych na łączną sumę 2700 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 24 października 1934. 5427K

IV. Km. 3183/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 5 listopada 1934 od godz. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Dra Simchego i Fani Marguliesów w ich mieszkaniu w Drohobyczu, ul. Solna 12, składających się z urządzenia domowego itd. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 24 października 1934. 5426K

IV. Km. 1532/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 5 listopada 1934 od godz. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Fani Margulies i Dra Simche Marguliesa w ich mieszkaniu, lokalu przemysłowym w Drohobyczu, Solna 12, składających się z urządzenia domowego itd. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 24 października 1934. 5425K

XII. 1012/32. III. Km. 2951/33. V. E. 925/34. Strona zobowiązana: Joachim Leib Lamm. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 3 grudnia 1934 o godz. 9-tej przedpoł. w sali posiedzeń tut. Sądu Grodzkiego w biurze Nr. 31 na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Stanisławów. Whl. 644. Oznaczenie realności: pbud. 593 o powierzchni 1568 mtr. kw., pgr. 488/1 o powierzchni 1420 mtr. kw. wraz z zabudowaniami przy ul. Kazimierzowskiej L. orj. 35 i 33. Wart. szac. wraz z przynal. 55.075 zł. Najniższa oferta 27.537 zł. 50 gr. Ks. gr. Stanisławów. Whl. 1259. Oznaczenie realności: pbud. 594 i pgr. 489/1 o łącznej powierzchni 1251 m. kw. wraz z zabudowaniami przy ul. Kazimierzowskiej 33. Wart. szac. wraz z przynal. 11.536 zł. Najniższa oferta 5.768 zł. Do realności whl. 644 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: budynek mieszkalny, parterowy, murowany, oznaczony Lorj. 35, budynek mieszkalny i gospod. drewniany, oszacowane na 29.159 zł. Do realności whl. 1259 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: szopa z drzewa, 1 komórka drewniana, 2 przedsionki, oraz budynek gospodarczy z drzewa, oszacowane na 500 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 12 października 1934. 5373K

Km. 417/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarję w Zbarażu, ul. Narutowicza, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 grudnia 1934 r. o godz. 11 w Zbarażu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika nieznanego z miejsca pobytu Ołeksy (Aleksy) Telewiaka, syna Grzegorza, nieruchomości: whl. 231 i 272 gminy Kapuścińce, stanowiących gospodarstwo wiejskie, mające księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Zbarażu i tam przechowaną o łącznej powierzchni 2 morgi 1352 sążni. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5889, cena zaś wywołania wynosi zł. 4416 gr. 90. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 589. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Zbarażu, ul. Narutowicza, sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, 15 października 1934. 5364K

II. Km. 757/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu rewiru II-go, urzędujący w Tarnopolu przy ul. Kopernika pod Nr. 1 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 6 grudnia 1934 od godziny 11 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej hipotekowanej, składającej się z realności obj. whl. 6182 ks. gr. gm. kat. Tarnopol, na której stoi budynek parterowy z przynależytościami, położonej w Tarnopolu przy ul. Wąskiej 4 powiecie tarnopolskim województwie tarnopolskiem, obejmującej powierzchni 410 m. kwadr., która stanowi własność Nechemie i Anny Blatter w Tarnopolu. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie Ksiąg Gruntowych Sądu Okręgowego w Tarnopolu. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 12.438. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 9.328.50. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 1.243.80 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru II.
Tarnopol, 27 października 1934. 5428K

V. Km. 2582/33. Strona zobowiązana: Michał Mełnyk, Reizla Jagid, Freida Lea 2 im. Jagid. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej: Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej l. 7 dnia 4 grudnia 1934 o godzinie 9-tej w sali II. w biurze Nr. 1, na zasadzie zatwierdzonych warunków, postanowieniem z dnia 3 lutego 1934, V. Km. 2582/33 — licytacja realności, obj. whl. 979/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: Parcela gruntowa Lkat. 5490/11, o powierzchni 316 m kw. wraz z wznoszącym się na niej dwupiętrowym murowanym budynkiem mieszkalnym, z oficynami, położona przy ul. Wołyńskiej l. 31, L. kons. 812 3/4. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 65.353.40 zł. Najniższa oferta: 32.676.70 zł. Do realności whl. 979/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, drzwi, muszle wodociągowe, muszle klozetowe, miedziane kociołki na wodę, pręty żelazne przy stopniach schodów, oszacowane na 1.429.40 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 18 października 1934. 5430K

III. Km. 472/34. V. E. 924/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rew. III. Marceli Szamocki mający kancelarję w Stanisławowie, ul. Pierackiego 22 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 grudnia 1934 o godz. 9 przed połud. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Stanisławowie biuro Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Joachima Leiba Lamma, Dra Michała Lamma i Maksa Lamma 8/12 części realności obj. whl. 1153 ks. gr. Stanisławów, składającej się z pbud. 961/1 o powierzchni 1170 m kw., położonej u zbiegu ulic Fredry i Ormiańskiej (dawny gmach Starostwa). Na powyższej realności znajduje się budynek murowany, jednopiętrowy. 8/12 części tej realności oszacowane zostały na sumę 64.800 zł., cena zaś wywołania wynosi kwotę 48.600 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 6480 zł. 5372K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

FIRMY.

Firm. 619/33 B. I. 90. Zmiany dotyczące firmy Spółdzielni. Data wpisu: 31 marca 1933. Brzmienie firmy i siedziba: „Karpalit" Spółka Akcyjna dla fabrykacji kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego we Lwowie. Zmiany: Wykreśla się członka Zarządu Dra Izydora Sussmana.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 31 marca 1933. 5379

UPADŁOSCI.

I. S. 4, S. 5/27. W postępowaniu konkursowem do majątku Adama Steczkowskiego i Dra Władysława Steczkowskiego, przemysłowców w Lipinkach, ustanawia się zarządcą mas adwokata Dra Michała Blausteina w Gorlicach w miejsce dotychczasowego zarządcy adwokata Dra W. Jurasza w Jaśle.

Sąd Okręgowy.
W Jaśle, dnia 1 października 1934. 5405

S. 6/34/1. Otwarcie konkursu do majątku kupca Pinkasa Bruha handel towarów sukiennych we Lwowie, Skarbkowska 2. Komisarz konkursowy Terkel sędzia Sądu okręgowego. Zarządca masy inż. Jakób Lisowoder handel tekst. Lwów, Kazimierzowska 17. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym sądzie, biuro Nr. 23 dnia 9 listopada 1934 o godz. 12 w południe. Zgłoszenia wierzytelności do 30 listopada 1934. Audjencja rozpoznawcza w tymże sądzie dnia 20 grudnia 1934 o godz. 11 przedpołudniem.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 19 października 1934. 5409

I. S. 5/31. Konkurs do majątku krydatarjuszy Błażeja i Anny Pająków w Lachowicach otwarty uchwałą sygnatura akt S. 5/31/1 zostaje po rozdziale majątku masy w myśl § 139 o. k. zastanowiony.

Sąd okręgowy.
Wadowice, dnia 13 czerwca 1933. 5423

S. 2/34/51. Krydatarjusz inż. Jozue Oberleder urzędnik prywatny w Krakowie, Zwierzyniecka 17. Do rozprawy i powzięcia uchwały o ugodzie przymusowej zaproponowanej przez krydatarjusza wyznacza się audjencję na dzień 19 listopada 1934 o godz. 9.30 przedpołudniem w tym sądzie, biuro Nr. 4. Na audjencji winien krydatarjusz stanąć osobiście. Wierzyciele konkursowi, którzy nie zgłosili jeszcze swych pretensji, mogą je zgłosić przed powyższą audjencją.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 23 października 1934. 5422

S. 9/34. Edykt konkursowy. Otwarcie konkursu do majątku firmy inż. Leon Cieślikowski i Ska Spółka z ogr. odp. Zakład instalacyjny urządzeń zdrowotnych w Krakowie, Bracka 6, obecnie św. Jana 13, II. p. wpisanej w rejestrze handlowym pod firmą jak wyżej. Komisarz konkursowy Jan Pelczar sędzia sądu okręgowego w Krakowie. Zarządca masy Dr. Karol Bunsch adwokat w Krakowie, Retoryka 15. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli w powyż wymienionym sądzie biuro Nr. IV. dnia 20 listopada 1934 o godz. 10 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 8 stycznia 1935. Audjencja rozpoznawcza w tymże sądzie dnia 22 stycznia 1935 o godz. 10 przedpołudn. sala Nr. IV.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, dn. 18 października 1934 5421

S. 1/29. W sprawie konkursowej co do majątku Spółdzielni z ogr. odp. „Rolnik" w Rudkach -- zawiadamia się likwidatorów Spółdzielni i udziałowców z powyższej Spółdzielni, że zarządca masy konkursowej przedłożył obrachunek dopłat członków spółdzielni. Odnośny obrachunek mogą strony przeglądać w Sekretarjacie tut. Sądu w czasie godzin urzędowania i brać sobie z niego odpisy. Zarzuty przeciw temu obrachunkowi można wnosić pisemnie przed rozprawą lub ustnie do protokołu na rozprawie nad tym obrachunkiem dopłat, którą równocześnie wyznacza się na dzień 28 listopada 1934 r. o godzinie 8 rano w biurze Nr. 132 gmachu Sądu okręgowego w Samborze, o czem zawiadamia się likwidatorów Spółdzielni, zarządcę masy konkursowej i członków Spółdzielni z tem, że niejawienie się któregokolwiek z osób interesowanych nie wpłynie na decyzję.

Komisarz konkursowy.
Sambor, 15 października 1934. 5386

AMORTYZACJE.

T. 1/34. Klarze Richter i Tow. zaginęły polisy asekuracyjne Towarzystwa „Der Anker" Nr. 48835 z dnia 25 lipca 1906 na 3000 koron wedle taryfy C. — polisa Nr. 62759 z dnia 25 lipca 1909 na 2000 koron wedle taryfy h. Wzywa się posiadacza i interesowanych do zgłoszenia praw do pół roku. Po upływie tego czasokresu uzna Sąd polisy za umorzone.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 28 lutego 1934. 5408

I. Nc. 818/34/2. Czek Pocztowej Kasy Oszczędności Oddział w Krakowie Nr. 47 z książeczki seryjnej 29, konto czekowe 411.074, podpisany przez Izraela Weissberga, a na 2033 zł. opiewający, zaginął. Na wniosek Izraela Weissberga zarządza się postępowanie celem umorzenia tego czeku i wzywa się posiadacza do przedłożenia go tut. Sądowi w dniach 60 od tego ogłoszenia w przeciwnym razie uzna Sąd ów czek za umorzony.

Sąd Grodzki Oddział I.
Rzeszów, 27 lipca 1934. 5387

IV. Co. 530/34. Umorzenie. Na wniosek Antoniny Watral, zarobnicy w Złoczowie, zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej poniżej opisanej, która zaginęła i wzywa się posiadacza tej książeczki, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu tę książeczkę jako pozbawioną znaczenia. Orzeczenie książeczki wkładkowej: Książeczka wkładkowa Nr. 207677 Miejskiej Kom. Kasy Oszczędności we Lwowie wystawiona na nazwisko Antoniny Watral, a opiewającej łącznie z dopisanemi odsetkami na zł. 73.94.

Sąd grodzki Oddział IV.
W Złoczowie, dnia 15 września 1934. 5375

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 156/34. Oleksa Kobryn, urodzony 1883 w Kulawie, jako żołnierz austr. 20 p. obrony krajowej 12 komp. zaginął w 1916 r. na froncie włoskim w Tyrolu koło Monte Zemebo. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 11 października 1934. 5407

T. 124/34/5. Ilko Peretiatko, urodzony 1880 w Kamionce Starej Wsi ad Rawa Ruska, jako żołnierz austr. dostał się w 1915 do niewoli rosyjskiej, gdzie zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 27 sierpnia 1934 5406

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

POSZUKUJĘ służby do wszystkiego. „Magdzia" Administracja. 5417

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Lwów-miasto na nazwisko Maceluch Paweł. 5424

AGROPLON ska. z ogr. o. we Lwowie w likwidacji wzywa interesowanych, by wierzytelności zgłosili w ciągu 3 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia na ręce podpisanego likwidatora.

Izak **Baum, Lwów, Żółkiewska 221**
likwidator. 5415



Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.